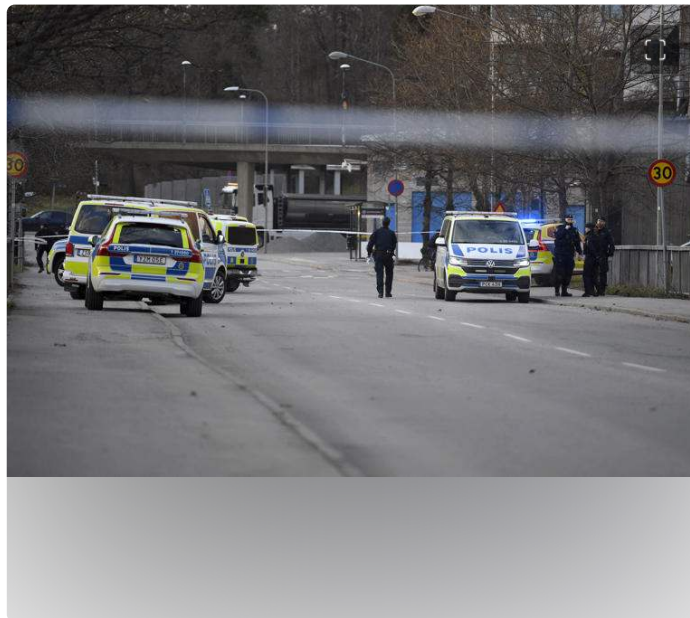




Gangi narkotykowe sieją postrach w Szwecji

Autor: Anna Nowacka-Isaksson • 2 dni • 3 min czytania

Zatrzymano dwie młode osoby podejrzane o udział w morderstwie 39-letniego Mikaela polskiego pochodzenia.



Środowa tragedia wstrząsnęła krajem. Jednak wydarzenie nie należy niestety do wyjątków. Była to już 11. strzelanina ze śmiertelną ofiarą tylko w tym roku.

Korespondencja ze Sztokholmu

Policja nie komentuje okoliczności zatrzymania, bo dochodzenie znajduje się we wrażliwej fazie. Nie ujawnia też wieku zatrzymanych „młodych osób płci męskiej”. Według prokuratorkei Heleny Ekstrand są podejrzani o ochronę przestępcy.

W środę wczesnym wieczorem Mikael J. jechał na rowerze na miejscowy basen razem ze swoim 12-letnim synem. W drodze spotkali grupkę młodzieży. Według doniesień szwedzkiej telewizji miała ona coś krzyknąć, gdy przejeżdżali pod wiaduktem, i Mikael zawrócił. Doszło do wymiany zdań, padł strzał. Kilka godzin później policja podała, że mężczyzna zmarł od ran.

Kto zabił 39-latka polskiego pochodzenia w Szwecji

Wiadomo, że Mikael kontaktował się z policją zaniepokojony obecnością gangów w okolicy. Nie chciał, by jego syn dorastał w środowisku, gdzie w obiegu są narkotyki i dochodzi do śmiertelnych strzelanin.

Czytaj więcej

[Nastolatek zabił kolegów, jego rodzice zostali skazani na więzienie](#)

W przejściu pod wiaduktem w dzielnicy Skärholmen w południowej części Sztokholmu wciąż przybywa kwiatów i zniczy. Leżą fotografie i kartki z wyrazami współczucia i żalu. Pod murem mieszkańcy ustawili ręcznie napisany szyld: „Zawsze będziemy cię pamiętać, i zachowamy w świadomości twoją odwagę i wzór do naśladowania”.

Hołd ofierze mordu złożył także premier Ulf Kristersson, a także ministrowie w jego gabinecie i politycy opozycji, którzy przychodzili na miejsce zbrodni, by zapalić znicze i złożyć kwiaty. – Przekroczone jeszcze jedną granicę przemocy wśród gangów w Szwecji – stwierdził premier. – Najpierw musieliśmy przyzwyczajać się do strzelanin przez pomyłkę, gdy 12-letnią Adrianę (polskiego pochodzenia) zabiły kule, które miały trafić w kogoś zupełnie innego, potem do egzekucji osób bliskich przestępcom – zaznaczał. – Teraz zamordowano mężczyznę, który okazał odwagę cywilną i śmiało zwrócić uwagę – podkreślał. Dlatego zdaniem premiera należy pośpiesznie zreformować całą politykę kryminalną.

Zabójstwo 39-letniego Mikaela w Sztokholmie wstrząsnęło Szwecją

Środowa tragedia wstrząsnęła krajem. Jednak wydarzenie nie należy niestety do wyjątków. Była to już 11. strzelanina ze śmiertelną ofiarą tylko w tym roku. W ciągu pierwszych trzech miesięcy tego roku w całym królestwie zanotowano 56 wymian ognia. Najczęściej ich powód stanowi walka o rynek handlu narkotykami lub są to akcje wendety za zabicie członków gangu. W ubiegłym roku policja doniosła o 363 strzelaninach, w których zabito 53 osoby. (W 2022 r. osiągnięto rekord pod tym względem, ponad 390 strzelanin). Plagą są też detonacje, z liczbą 156 w ubiegłym roku. W ciągu zaledwie pierwszych dwóch miesięcy tego roku zdążono zanotować ich już ponad 20. Z tego względu minister sprawiedliwości Gunnar Strömmer i minister obrony cywilnej Carl-Oskar Bohlin zapowiedzieli niedawno zrewidowanie w szybkim trybie ustawy o materiałach wybuchowych, by uniemożliwić przestępczym siątkom dostęp do nich np. w miejscach robót budowlanych (gdzie często używa się dynamitu do rozsadzania skał). – Wśród państw, które nie prowadzą wojny, tylko w Meksyku ma miejsce więcej detonacji niż w Szwecji – opiniował kryminolog Ardavan Khoshnood.

Czytaj więcej

[USA: 22-latka strzelała do kierowców. Bóg jej kazał w związku z zaćmieniem słońca](#)

W dramaturgię spirali przemocy wpisują się również ostatnie wydarzenia w samym Skärholmen, gdzie imigranci I lub II generacji stanowią 71 proc. mieszkańców dzielnicy. Na początku ubiegłego miesiąca zabito na tamtejszym osiedlu 20-letniego mężczyznę, a 13

dni później wskutek strzelaniny ranny został w pobliżu przedszkola 25-latek. Skärholmen wszak nie należy do szczególnie spokojnych dzielnic: tylko 54 proc. mieszkańców czuje się tam bezpiecznie.

Policja szacuje, że aktywnych członków gangów jest w Szwecji ok. 14 tysięcy, a 48 tysięcy ma z nimi powiązania. Do tych ostatnich należą ci, którzy np. oddają do dyspozycji mieszkanie na przechowanie narkotyków lub zajmują się przepływem gotówki siatek przestępczych.

Więcej dla Ciebie